PRZEGLĄD POŻARNICZY

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY POŻARNICTWU

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 41. Tel. 84-30. Tel. osob. Redaktora 154-45.
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 235.
PRENUMERATA: Rocznie (z przesyłką) 15 zł. Półrocznie 8 zł. Kwartalnie 4 zł. 50 gr. Numer pojed. 75 gr.
Ceny ogłoszeń przesyła Administracja na żądanie.

Rok XI. Warszawa, dn. 25 maja 1925 r. Nr. 9.

Przez szkolenie — ku zwycięstwu.

We wszystkich strażach rozpoczął się tak zwany okres ćwiczebny.

W okresie tym rokrocznie każda straż pożarna wznieść się powinna na wyższy szczebel sprawności zawodowej. Co więcej okres ćwiczebny w strażach ma inne jeszcze znaczenie. Gdy bowiem z wiosną, w lecie szczególnie i na jesieni liczba pożarów wzrasta bardzo pokaźnie, okres ćwiczeń ma nas utrzymywać w stałej gotowości bojowej, abyśmy wraz ze swym sprzętem bojowym — narzędziami strażackiemi byli gotowi szybko, sprawni, zgrani i zespoleni przeciwstawić się niszczycielskiemu wrogowi.

Kto z Was, Druhowie-Strażacy, nie wytęży obecnie wszystkich sił ku spotęgowaniu przez ćwiczenia swych wartości fachowych, kto w tym okresie „strażackiego stanu wojennego“ nie stanie dostatecznie uzbrojony i wyszkolony do walki z pożarem, ten nie zasłuży sobie na miano polskiego — strażaka-ochotnika, a miano to jest i być powinno najwyższym naszym zaszczytem.

Już w szeregu artykułach w poprzednich numerach „Przeglądu Pożarniczego“ z roku bieżącego staraliśmy się podkreślić doniosłość zagadnienia szkolenia drużyn strażackich, przyczem, jak to zapewne czytelnicy nasi sobie przypominają (patrz artykuł p. t. „Szkolenie drużyny strażackiej“ w Nr. 4-ym), podkreśliliśmy, iż zagadnienie to łączy się z całym szeregiem innych składowych, jak np. umiejętność dowodzenia, organizowania i wychowywania. Zawsze również zwracamy na to uwagę, że pomyślne rezultaty szkolenia zależą od oficerów strażackich.

A więc na podstawie tego co powyżej wypowiedzieliśmy wynika już jasno, że okres ćwiczebny w strażach, to okres szczególnie wzmożonej pracy oficerów strażackich. Od ich pracy nad sobą, od ich przygotowania i zapału zależy, czy wzmoże się w szeregach strażackich umiejętność racjonalnego i planowego zmagania się z pożarami, czy też przeciwnie zespoły te będą występowały do walki z wrogiem bezładnie, niezespolone, niewyćwiczone, niewyszkolone. Nosicie, Druhowie-oficerowie, specjalne dystynkcje, wyróżniające Was od ogółu strażaków. Więcej Wam dano, więcej też od Was żądać wypada.

Czegóż więc żądać należy od oficerów strażackich, jeśli chodzi o szkolenie drużyny?

Odpowiem na pytanie to krótko, uwzględniając kilka najważniejszych bodaj uwag w tym zakresie. A więc oficer strażacki musi: 1) świecić przykładem; 2) mieć przed sobą cel swej pracy i wierzyć w swoje zadanie; 3) umieć zorganizować i przeprowadzać ćwiczenia; 4) wyzyskać współzawodnictwo.

Czyż to nie najlepszy sposób szkolenia drużyny, polegający na tem, aby samemu doskonale i sprawnie wykonać jakieś poruszenie czy ćwiczenie, a następnie powiedzieć podkomendnym: „zróbcie tak, jak wam pokazałem“.

Uświadomcie sobie przytem jednak, Druhowie, że to okazanie przez oficera danego ćwiczenia musi całkowicie pozostawać na wysokości zadania. Korzyści w tym wypadku będą podwójne. Podkomendni chętniej wykonają ćwiczenie, które im ich dowódca sam osobiście okazał, a im trudniej przyjdzie im osiągnąć taki stopień sprawności, jaki widzieli u swego zwierzchnika, tem uporczywość ich wysiłków będzie większa, a nadto autorytet zwierzchnika wobec podkomendnych utrwali się.

Celem szkolenia jest nietylko ogólne podniesienie sprawności drużyny. Dążenie do wyrobienia wszystkich strażaków, aby opanowali każdy rodzaj ćwiczenia i aby umieli wywiązać się ze swego zadania w każdej sytuacji — oto troski codzienne. Oficer widzieć powinien w każdym dniu, w każdej godzinie i w każdym przedsięwzięciu cel, jaki w danym zakresie osiągnąć winien. Cel ten nie może pozostawać tylko w świadomości oficera, lecz powinien on podać go do wiadomości swych podwładnych, aby ich wysiłki zbiegały się z wysiłkiem dowodzącego.

Ale dobre wyniki zdobywa się wówczas tylko, gdy się jest niezłomnie przekonanym o możliwości ich osiągnięcia. Oficera strażackiego przy prowa-

dzenu ćwiczeń cechować winny: wiara w swe siły i pewność siebie, oraz poczucie korzyści ćwiczeń prowadzonych i metod ich prowadzenia.

Aby jakiś cel osiągnąć w czasie określonym, należy działać według zgóry określonego programu. Wówczas tylko przy najmniejszem zużyciu nakładu sił uda się osiągnąć największą wydajność. Całość wyszkolenia drużyny musi być rozłożona na szereg stopniowanych działów z odpowiednim podziałem pracy fizycznej, umysłowej i rozrywek. Szkolenie nieusystematyzowane, prowadzone bez przygotowanego programu, powoduje przemęczenie i obniża bardzo pokaźnie wyniki. To też układanie metodycznego programu szkolenia, dostosowanego do warunków i środków miejscowych należy do bardzo poważnych zadań oficerów strażackich. Nad ułożonym programem stale czuwać wypada, zmieniać go zależnie od warunków i postępów, przedłużając okres tych ćwiczeń, które w czasie określonym nie osiągnęły przewidywanych rezultatów, a skracając okres tych, które prędzej udało się przyswoić. Jest to tak zależne od różnych czynników, jak np. poziom umysłowy i fizyczny strażaków, lub uprzednie przygotowanie, czy stan organizacji, że stosowanie się pod tym względem ściśle do pewnego szablonu byłoby niekorzystne.

Program szkolenia winien też uwzględniać czynnik współzawodnictwa nietylko w końcu, ale także podczas wszelkich ćwiczeń. Przy najprostszych nawet ćwiczeniach należy przewidywać zawody pomiędzy poszczególnymi strażakami i całemi grupami. Wyróżniających się należy przytem odpowiednio pochwalić, a tych, których wyniki okazały się słabsze zachęcać do zdobycia na przyszłość miejsc czołowych.

Zastanówcie się nad uwagami powyższemi, jeśli dotychczas jeszcze tego nie uczyniliście, pomyślcie nad ich wykonywaniem, a powrócimy jeszcze do rozważań, mających za zadanie pogłębić metody w szkoleniu straży.

Ego.

Karność demokratyczna w organizacjach.

Wielkim krokiem, zbliżającym ludzkość do pełnego rozwoju cywilizacji było zrealizowanie rzucanych już od dawna haseł powszechnej równości. Długie wieki, w czasie których świat dzielił się na władców i poddanych, ustąpiły przed czasami nowożytnemi, kiedy hasła równości i wolności zostały wcielone w życiu większości narodów. Pojęcia, jakoby ludzi można było podzielić na władców i niewolników, ustąpiły innym, których dewizą były słowa wypisane na sztandarach rewolucji francuskiej: „Równość, wolność i braterstwo“.

Nie były to hasła nowe; długo nurtowały one ludzkość. Walczyły o nie ludy greckie i rzymskie. Wielką ideę równości ludzi rozszerzył Kościół, podając jej przykłady i wzory w dogmatach swojej nauki. Długi okres z jednej strony pracy, z drugiej wytężonej walki doprowadził wreszcie do tego, że idea powszechnej równości z dziedzin teorji przeszła w życie, znosząc podział ludzi na panujących i niewolników i dźwigając człowieka z poniżenia, a prowadząc go do życia pełnego. Wszyscy otrzymali możność decydowania o warunkach rozwoju swojego życia — zarówno osobistego, jak i zbiorowego.

Rezultatem tych wiekowych przemian było zdemokratyzowanie życia, zrównanie ludzi w ich prawach i obowiązkach oraz dopuszczanie szerokich mas do rządów państwem.

Wynikłe z tego rządy przedstawicielstwa narodowego dały nam dzisiejszy parlamentaryzm z całym przywiązanym doń systemem rządów.

System ten — w którym każdy człowiek, będąc wolnym obywatelem własnego Państwa, ma wszelkie prawa swobodnego rozwoju i płynącą z nich możność brania udziału w rządach — posiada wiele pierwszorzędnych zalet, ma jednak i drobne, ale dotkliwie dające się we znaki wady. Płyną one stąd, że ludzie nie rozumieją często pojęcia demokracji, utożsamiając ją z prawem do popełniania wszelkiego rodzaju samowoli. To fałszywe pojmowanie równości i wolności przybrało pod koniec pierwszego okresu naszej niepodległości rozmiary wręcz przerażające i poprzez „liberum veto“ i sejmikowe warcholstwo ciemnej szlachty XVII i XVIII wieku doprowadziło do katastrofy rozbiorów Polski.

I dzisiaj zresztą na każdym kroku możemy spotkać obrazy strasznego spustoszenia tam, gdzie ludzie oszołomieni jak mocnym trunkiem, uzyskaną wolnością, wykoszlawili ją w samowolę i gwałty.

Wielka wojna światowa, która przyśpieszyła dojrzenie i wykształcenie się pojęcia demokracji — powołała do życia wiele nowych państw, oswobodziła z niewoli wiele narodów. Wszystkie one urządziły sobie życie państwowe na zasadach powszechnej demokracji tego życia. Wszystkie one przechodziły i jeszcze przechodzą ciężką chorobę jaką jest niedostateczne wyrobienie kulturalne i państwowe, co w rezultacie powoduje wielkie trudności i poważne niedomagania — w ich życiu. Oczywiście, narody lepiej wyrobione państwowo prędzej dają sobie radę z temi trudnościami, ale już u nas, przy niskim stanie oświaty wśród szerokich mas, trudności te piętrzą się w dalszym ciągu.

— Wprowadzenie zaś do naszych instytucyj i korporacyj społecznych zasad demokratycznych — zostało przez wiele jednostek zrozumiane jako danie im okazji do urzeczywistniania wszelkich ich zachcianek i zaspakajania ich niezdrowych ambicyj i t. p.

Egoistyczna dbałość o swoje wyłącznie interesy, wypychanie się na czoło otoczenia, wrzaskliwe narzucanie swojego zdania, brak poszanowania dla władzy, przez się z wyboru powołanej, samowola w pracach zbiorowych, oto plony demokracji zaszczepionej w umysłach ludzi krótkowzrocznych, oślepionych w swem skarleniu wielką zorzą równości i wolności, których oni nie rozumieją, bo do nich jeszcze nie dorośli. I trzeba długich lat, zanim dobroczynne promienie tej zorzy przepalą surowe umysły i wprowadzą do nich, zrozumienie istoty tej

najwspanialszej zdobyczy, nowożytnej cywilizacji, jaką jest w życiu ludów powszechna wolność i równość.

Gdy jednak spojrzymy po naszych wsiach i miastach, gdy porównamy to co jest u nas, z tą wielką techniką i rozwojem nowoczesnego życia narodów kulturalnych, to musimy dojść do przekonania, że czekać biernie, aż samo życie wytknie drogi postępowania naszej młodej demokracji — nie możemy. Wtedy nasuwa się uporczywa myśl, że tylko usilna praca jednostek i ugrupowań kulturalnych, tylko wielkie zacięcie i nieugięta ambicja państwowa mogą proces dojrzewania naszej demokracji przyspieszyć. Ale w tem upartem i zwartem dażeniu do szybkiego udoskonalenia naszego życia wszyscy razem i każdy oddzielnie, musimy pamiętać, że wolność i równość, to nie samowola, a wielka odpowiedzialność i wielka zdobycz, którą trzeba umacniać i której musimy bronić.

I zwłaszcza w życiu organizacyjnem rozumieć musimy, że niema mowy o zdobyczach i postępie tam, gdzie zamiast zbiorowego wysiłku jest rozbieżność w działaniu i samowola jednostek. Dobro ogółu i własny nasz interes nakazują nam łączyć się i jednoczyć we wspólnych poczynaniach, bo w zbiorowości tkwi siła, jakiej ta sama ilość jednostek działających na własną rękę nie wyda nigdy.

Pojęcie demokracji daje tej złączonej gromadzie jednostek możność decydowania o formach i warunkach jej pracy — drogą obierania swoich władz i uchwalania im zasad, na podstawie których będą one działały i przynosiły korzyści. Ale, czyż wielkie będą te korzyści, jeżeli władze gromady, ci jej kierownicy nie będą mogli liczyć na solidarne i mocne poparcie ich ze strony wszystkich członków gromady?

Demokratyczna władza korporacji, to wykwit rozumnej dojrzałości i pełnej świadomości jej członków. Jeżeli władza ta może liczyć na pomoc i współpracę członków korporacji, jeżeli wszyscy członkowie jej będą gotowi złożyć cząstkę swej wolności osobistej na ołtarzu dobra tej korporacji i w solidarnym wysiłku popierać będą swe władze, dadzą dowód swej kultury, a byt korporacji umocnią. W przeciwnym razie okażą się niegodnymi dobrodziejstw równości i wolności, a historja wykreśli ich z rodziny zespołów kulturalnych i zdolnych do samodzielnego bytu. Tak jest z jednostkami, tak z korporacjami, tak i z narodami.

Gdy myślom tym dajemy wyraz na łamach naszego „Przeglądu Pożarniczego", to czynimy tak dlatego, że ochotnicze straże pożarne, jak to już zresztą niejednokrotnie podkreślaliśmy, są organizacjami opartemi na podstawach nawskroś demokratycznych, przyczem karność w myśl rozważań powyższych jest tu zasadniczym warunkiem pomyślnego rozwoju tych placówek dobra publicznego.

H. P.

Tabor straży wiejskich.

(Ciąg dalszy)

Próba sikawek.

Próbę na ssanie sikawki przeprowadza się z pomocą próżniomierza t. zw. wakuumetra (vacuumetr). Jest to przyrząd w postaci okrągłego zegara ze strzałką, obracającą się po jednym określonym zgóry łuku, z podziałką od 0 (zera) do 76 centymetrów. Strzałka jest połączona ze specjalną rurkowatą sprężyną, do której prowadzi otwór nasadu zewnętrznego, zaopatrzony w korek lub płytkę gumową. Jeżeli przytkniemy próżnomierz płytką do otworu ssawnego sikawki i zaczniemy poruszać dźwignią, zauważymy, że strzałka stopniowo odchyla się od 0 (zera) i zbliża się do podziałki 76 cm., czyli że w sikawce wytwarza się coraz większe rozrzedzenie powietrza i ona może ssać coraz głębiej.

Nasz próżniomierz jest obliczony na podziałkę rtęciową, a ponieważ rtęć jest 13,6 raza cięższa od wody, więc jeżeli strzałka wykazuje naprz. 10 cm. to głębokość ssania wody jest $13{,}6 \times 10 = 136$ cm. czyli 1,36 metra.

Załączona tablica wykazuje tę zamianę, przyczem zaczęto w niej od cyfry 45 cm. t. j. od rozrzedzenia, jakie można otrzymać u bardzo starych sikawek; nowe sikawki dają rozrzedzenie 55—60, a nawet 65—70 cm., wyjątkowo 70—72 cm.

Próżniomierz pokazuje cm.	Ssanie w metr.	Próżniomierz pokazuje cm.	Ssanie w metr.
45	6.12	59	8.02
46	6.26	60	8.16
47	6.49	61	8.29
48	6.53	62	8.43
49	6.66	63	8.57
50	6.80	64	8.70
51	6.94	65	8.84
52	7.07	66	8.97
53	7.20	67	9.11
54	7.34	68	9.25
55	7.48	69	9.38
56	7.61	70	9.52
57	7.75	71	9.66
58	7.83	72	9.80

Z tablicy tej jednak nie można jeszcze sądzić o właściwej zdolności ssania sikawki, ponieważ przy istotnem działaniu w praktyce musi być wytwarzana próżnia nie tylko w samej komorze ssawnej sikawki, lecz i w wężu ssawnym.

Do naszych normalnych sikawek stosujemy wąż ssawny 2" śr. (51 mm.) wewnętrznej. Zazwyczaj

wąż jest 4 m. długi. Otóż praktyka wykazała, że na wytworzenie rozrzedzenia w 4 metrowym wężu 2" śr. potrzeba stracić około 3 cm. napięcia próżnomierza, t. j. jeżeli sikawka sama wytwarza np. rozrzedzenie 55 cm. to po przeniesieniu próżnomierza na koniec 4 metrowego węża ssawnego i przykręcanego do nasadu ssawnego tej sikawki, strzałka wykaże już około 52 cm., po przykręceniu 2-ch węży po 4 m. długości każdy, — tylko około 49 cm.

Zatem przy kupnie sikawki musimy ją dokładnie wypróbować na ssanie, zgóry przyjmując, że ona zawsze przy pracy z głębszej studni o jakieś 6 cm. t. j. o 0,8 metra mniej t. j. płyciej pociągnie wodę.

Próba na ssanie polega na przyłożeniu do otworu ssawnego sikawki próżnomierza i na pompowaniu szybkiem a spokojnem do najwyższego posunięcia się strzałki próżniomierza; poczem nagle zatrzymuje się dźwignię pośrodku t. j. aby oba drążki do pompowania były na równej wysokości od ziemi i obserwuje się spadanie strzałki t. j. posuwanie się jej z powrotem.

Im wolniej się cofa lub nawet zatrzymuje strzałka w próżniomierzu, tem szczelniejsze jest urządzenie sikawki, a więc dobrze są dotarte zawory do gniazd, należycie uszczelnione tłoki oraz ścisły jest odlew kadłuba i cylindrów.

Niektórzy przypisują bardzo ważne znaczenie powolnemu spadaniu strzałki, żądając nawet, aby spadek ten nie przekraczał w ciągu minuty połowy pierwotnego podniesienia się jej. Jest to przesada. Najmniejszy nawet otwór w odlewie lub nieznaczna nieszczelność tłoka powoduje momentalny spadek strzałki próżniomierza. Na większą zaś lub mniejszą powolność jej spadania wpływa głównie więcej lub mniej dokładne dotarcie zaworów do swych gniazd, które polega na wygładzeniu powierzchni stykania się zaworu z gniazdem przy pomocy drobnotłuczonego szkła i oliwy oraz przez powolne parogodzinne wprawianie zaworów w ruch obrotowy ręką.

Uszczelnienie to jednak w bardzo krótkim czasie używania sikawki zmienia swą wygładzoną powierzchnię i najmniejsza rysa na niej już powoduje szybkie spadanie strzałki.

Jeżeli przeprowadzimy badania próżnomierzem, zmoczywszy wodą zawory, to woda spowoduje uszczelnienie zaworów w ich gniazdach i strzałka będzie bardzo wolno spadać, a najczęściej się zatrzymuje. To znaczy, że raz zalane wodą zawory są dobrze nią uszczelniane i powodują zatrzymanie się słupa wody w wężu ssawnym. Zatem najważniejszym momentem podczas początkowego działania sikawki, gdy ona ma za zadanie ssać z głębszej studni, — jest pierwsze wytworzenie próżni przy zaworach jeszcze suchych i wciągnięcie wody do komory ssawnej; gdy to osiągnięto, to już niema obawy oberwania się słupa wody w wężu ssawnym, bo zmoczone zawory zawsze dobrze trzymają uszczelnienie.

Z tego wynika, że można dopuścić podczas prób pewien spadek strzałki naprz. do 10—20 cm. w ciągu minuty.

Komisja Techniczna Gł. Związku przyjęła, że średnie początkowe rozrzedzenie w sikawce normalnej, przenośnej 4-calowej winno wynosić, przy suchych zaworach, 55 cm., a spadek strzałki w ciągu minuty do 15 cm.; w sikawce zaś 4-kołowej, gdzie jest więcej szkodliwej przestrzeni w postaci powietrznika ssawnego i rury ssawnej, początkowe rozrzedzenie winno być 50 cm., a spadek po minucie również 15 cm.

Jeżeli przy obliczaniu właściwej zdolności ssania tych sikawek wprowadzimy korektę (sprostowanie) o 0,8 m., to otrzymamy, że Komisja Techniczna żąda, aby **sikawka przenośna mogła ssać najmniej z głębokości:** 55 cm. t. j. 7.48 — 0.8 = **6.68 metra, a 4-kołowa:** 50 cm. t. j. 6,8 — 0.8 = 6 metrów Są jednak sikawki przenośnie i 4-kołowe najnowszej konstrukcji, które są zdolne ssać:

65 cm. t. j. 8.84 — 0.8 = 8.04 metra, a nawet do:
70 cm. t. j. 9.52 — 0,9 = 8,62 metra głęboko. Oczywiście, że sikawka taka winna mieć oprócz normalnego węża ssawnego 4 m. długiego (do zwykłej pracy z beczek), jeszcze i zapasowy wąż 5—6 metrów długi. Odliczyć wtedy wypadnie od cyfry teoretycznego ssania nie 0,8 m., a 0,9 m.

W następnym numerze pomówimy o próbach sikawek na ciśnienie i siłę rzutu prądu.

(c. d. n.) *Inż. J Tuliszkowski.*

W sprawie obrony przeciwpożarowej miast.

W ostatnich tygodniach Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej miał możność dwukrotnie zwrócić uwagę czynników zainteresowanych na zagadnienia obrony przeciwpożarowej miast polskich.

W dniu bowiem 26-ym kwietnia r. b. odbył się w Warszawie zjazd 8-go ogólnego zebrania Związku Miast Polskich. Na otwarciu zjazdu w sali obrad stołecznej rady miejskiej przedstawiciel Głównego Związku red. S. Pągowski w kilkominutowem przemówieniu powitalnem zwrócił uwagę zebranych przedstawicieli miast w pokaźnej liczbie około 700 osób na zagadnienie obrony przed klęskami pożarów.

Podkreślając na wstępie swego przemówienia niedostateczny stan zabudowania miast naszych, przedstawiciel Głównego Związku Straży zwrócił uwagę, że obrona przeciwpożarowa miast i miasteczek Polski spoczywa w 96% na barkach ochotniczych placówek strażackich. Daje się jednak odczuwać brak dostatecznych, stałych i unormowanych podstaw finansowych tych straży, które działalność swą opierają niemal wyłącznie na ofiarności publicznej, a ta z konieczności zmalała w porównaniu z latami przedwojennemi. Przed społeczeństwem bowiem we własnem Państwie wyłoniło się i wyłania cały szereg coraz to nowych zagadnień wielkiej miary i znaczenia. To też przedstawiciel Głównego Związku apelował gorąco do zebranych przedstawicieli miast, aby udzielili jaknajwięcej uwagi zadaniom i pracom ochotniczych straży po-

żarnych, które przy dostatecznem moralnem i materjalnem poparciu samorządów miejscowych rozwiną skuteczną walkę z pożarami.

„Strażactwo — mówił red. S. Pągowski — nie straciło w swych szeregach ducha i zapału do bezinteresownego niesienia pomocy bliźnim, do pracy ofiarnej, a nie najemnej we własnej Ojczyźnie. Strażactwo domaga się tylko od społeczeństwa, aby przez swe organy samorządowe zapewniło mu możność wywiązywania się ze swych zadań. Nie domagamy się więc zastąpienia w miastach pracy strażaków-ochotników przez straże stałe, ale apelujemy o narzędzia i środki do walki z pożarami, o ich dostwę na miejsce pożaru przez zapewnienie koni, z któremi teraz ludność ucieka od strażaków-ochotników, o zapewnienie wody i t. p.“

Po raz drugi zaś miał sposobność Główny Związek Straży Pożarnych odwołać się do przedstawicieli miast w sprawach obrony przeciwpożarowej, korzystając z zaproszenia prezydjum Związku Miast na I-y gospodarczy zjazd Związku Miast Polskich w Poznaniu w dniach 6-go i 7-go maja r. b. W pierwszym dniu tego zjazdu delegat Głównego Związku — red. S. Pągowski w godzinnym referacie omówił zagadnienia racjonalnej organizacji walki z pożarami w miastach.

Podkreśliwszy na wstępie gospodarcze znaczenie walki z rozwielmożnioną u nas klęską pożarów i przytoczywszy nieco danych statystycznych o stanie zabudowania miast, wartości budowli płonących w miastach, wysokości odszkodowań pogorzelowych i t. p., prelegent mówił szczegółowiej o podstawach egzystencji straży, udziale straży w akcji ratowniczej i o niedomaganiach obrony przed pożarami miast i miasteczek, przechodząc w końcu do wniosków tej mniejwięcej treści.

Zakładanie i utrzymywanie przez miasta własnych, stałych straży pożarnych przekraczałoby możność finansową znacznej większości miast naszych. To też uwydatnia się konieczność współdziałania samorządów miejskich z samopomocą obywatelską ucieleśnioną w ochotniczych strażach pożarnych. Jaknajwydatniejsze moralne i materjalne poparcie ochotniczych placówek strażackich jest więc wielce celowe i wskazane; miastom, któreby z braku straży ochotniczej, zmuszone były utrzymywać straże stałe o zespole conajmniej 30 — 40 ludzi sprawi to ulgę finansową, gdy jednocześnie inicjatywa i ofiarność obywatelska w bezinteresownem niesieniu pomocy w razie pożarów zyska wiele zachęty i bodźca.

Zebranie się drużyny ochotniczej jest jednak powolne (od 5-ciu do 20-u minut) nawet przy wysokim stopniu jej sprawności i dlatego dążyć należy do organizowania w miastach przy strażach ochotniczych i to w ścisłem z niemi powiązaniu stałych pogotowi (jak np. w Częstochowie) w zespole zależnym od wielkości miasta.

Aby zaś sprawność straży ochotniczych podnieść w krótkim czasie na możliwie najwyższy szczebel doskonałości muszą być strażacy-ochotnicy odciążeni częściowo od stałej, uporczywej troski o zdobywanie funduszów na skompletowanie narzędzi i ich naprawę po pożarach; należy zapewnić ochotniczym strażom pokrycie z funduszów komunalnych 75% budżetów. Straże mogą i powinny nie więcej, jak 25% swych budżetów zdobywać same przez różne imprezy, jak kwesty, zabawy i t. p., muszą one bowiem bardzo dużo zapału, dobrych chęci i inicjatywy poświęcić zawodowemu szkoleniu się. Dziś energja i zapał strażaków-ochotników zużywają się w znacznym stopniu na zaspakajanie najpilniejszych potrzeb dla podtrzymania egzystencji straży i zdobywania w tym celu około 80%, a często i więcej nawet skromnych budżetów. Potrzeby straży w miastach są bardzo wielkie, brak jest nowoczesnych narzędzi i sygnalizacji, brak koni, czy innych środków lokomocji, brak dostatecznego uzbrojenia strażaków i t. p.

Gdy samorządy miejskie pospieszą strażom z wydatniejszą pomocą i przejmą na barki swoje 75% budżetów straży, rezultaty odwoływania się straży do ofiarności miejscowego społeczeństwa niewątpliwie nie zmaleją, ale nawet wzrosną. Owe pozostałe 25% przy budżetach odpowiadających potrzebom, przy utrzymywaniu stałych pogotowi, a przy pobudzonej przez poparcie samorządów energji i zapobiegliwości strażaków-ochotników, będą niewątpliwie, stanowiły więcej niżli ⅘ obecnego pokrycia.

Należy nietylko sprawnie i szybko tłumić w zarodku każdy powstały pożar, ale nadto przeciwdziałać energicznie temu wszystkiemu, co sprzyja powstawaniu i rozszerzaniu się pożarów. To też przy samorządach miejskich konieczne jest powoływanie specjalnych komisyj przeciwpożarowych w składzie przedstawicieli miasta, straży pożarnej, policji i fachowców budowlanych, któreby przez oględziny budynków i całych dzielnic strzegły podstawowych zasad i przepisów bezpieczeństwa pożarowego.

Z zagadnieniami racjonalnej walki z pożarami łączą się więc ściśle sprawy: budownictwa ogniotrwałego, zaopatrzenia miast w wodę do akcji ratunkowej i uświadomienie ludności o konieczności przestrzegania środków ostrożności.

W tym mniejwięcej zarysie referował w Poznaniu przedstawiciel Głównego Związku zagadnienia obrony przeciwpożarowej miast, a zainteresowanie z jakiem spotkały się słowa prelegenta, pozwala mniemać, że zagadnienia walki z pożarami, w miastach i miasteczkach zostały wśród obecnych na zjeździe żywo docenione i zaliczone do rzędu podstawowych zagadnień gospodarczych, warunkujących normalny rozwój miast Polski.

Zaraz po referacie komendant Straży Poznańskiej p. Kiedacz wyraził gotowość zaalarmowania 2-ch oddziałów Straży Poznańskiej. Przedstawiciele miast w liczbie około 70 osób udali się na ulicę przed gmach uniwersytetu, w którym odbywały się obrady, a jeden z uczestników zjazdu przy pomocy sygnału automatycznej sygnalizacji elektrycznej zaalarmowł straż, która po przybyciu rozwinęła następnie pod dowództwem komendanta p. Kiedacza akcję ratunkową na gmachu uniwersytetu. Akcji tej przyglądali się uczestnicy zjazdu z wielkiem zaciekawieniem, wyrażając komendantowi Kiedaczowi uznanie dla Straży Poznańskiej.

ECHA TEGOROCZNEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO 3-GO MAJA.



Straż Poż. Och. Iwiejska brała udział wraz z orkiestrą w pochodzie narodowym 3-go maja.



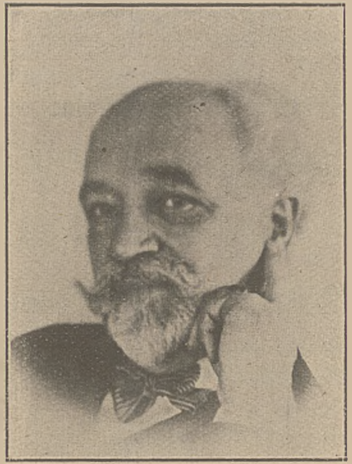
Dnia 3-go maja delegacje straży, które uczestniczyły w defiladzie wojskowej przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej na polu Mokotowskim, udały się następnie na Plac Saski, gdzie złożyły na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec imieniu strażactwa polskiego.



Zawodowa Straż Pożarna w Dubnie.



DR. ALFRED GROHMAN
wice-prezes Związku Straży woj. Łódzkiego, Komendant Łódzkiej Staży Poż. Och. — zasłużony działacz na niwie pożarnictwa otrzymał w dniu 17-ym maja r. b. najwyższe odznaczenie strażackie — „Złoty Znak Związku“



INŻ. EDWARD WAGNER
wice-prezes zarządu Związku Florjańskiego, wice-komendant V-go Oddziału Łódzkiej Straży Pożarnej Ochotniczej otrzymał w dniu 3-im maju r. b. krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta“ za zasługi na polu pracy społecznej.



Szereg Staży i działaczy na polu pożarnictwa otrzymało w roku bieżącym Medale 3-go Maja od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

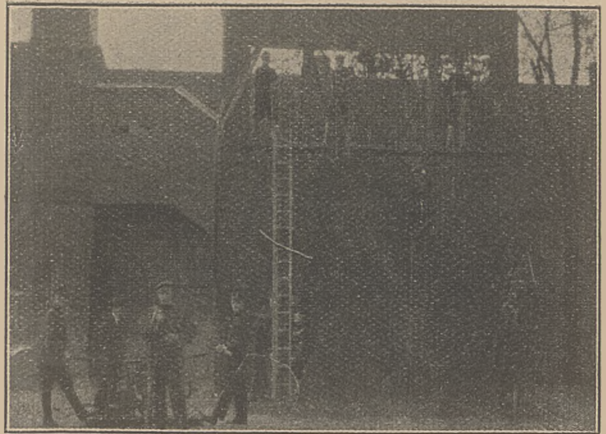


DRUH JAN SZTROMAJER.
powołany przez Radę Nacz. Gł. Zw. na stanowisko naczelnika objął urzędowanie.

ZJAZD INSTRUKTORÓW WOJ. WARSZAWSKIEGO



W dniach 28 go i 29-go kwietnia r. b. odbył się pod kierownictwem inspektora Związku druha W. Mierzanowskiego zjazd instruktorów z terenu woj. Warszawskiego.



Zjazd poświęcono głównie przeszkoleniu oraz omówieniu najpilniejszych zagadnień bieżących.

SPRAWNIE OPANOWANY POŻAR.



W dniu 22 im kwietnia r. b. Straż Poż. Och. w Pacanowie energicznie i sprawnie opanowała pożar budynku, chroniąc w ten sposób od zagłady cały szereg domostw sąsiednich.



Dzień 3 go maja r. b obchodzono uroczyście w [illegible]nie z udziałem okolicznych straży pożarnych.

Związki strażackie.

Międzynarodowa wystawa w Salzburgu.

Międzynarodowa wystawa urządzeń pożarniczych i ratowniczych odbędzie się w Salzburgu (Austrja) w dniach od 10-go do 16-lipca b. r.

Na wystawie dokonywane będą doświadczenia i pokazy, mające wykazać w praktyce postępy dokonane w dziedzinie urządzeń przeciwpożarowych. Wystawa obejmować będzie działy: narzedzi strażackich, ratowniczych, ambulansów, narzedzi do walki z powodziami, przemysłu automobilowego, radjo, oraz urządzeń alarmowych i ostrzegawczych. Zostaną również wygłoszone odczyty specjalistów, między innemi profesorów uniwersytetu dr. Eiselberga, dr. Hohenegga i dr. Jellinka oraz naczelników straży pożarnych z Berlina, Wiednia, Budapesztu i Hamburga. I tak pierwszy dzień wystawy obejmuje wykłady i pokazy: Obrona przeciwpożarowa w zakładach fabrycznych, Taktyka pożarna, Zadania i praca straży wielkomiejskich, Pokaz sikawek, Ćwiczenia szkolne straży w Salzburgu.

W drugim dniu wystawy wygłoszone będą referaty: Ciśnienie w wężach pojedyńczych i zczepianych, Technika i budownictwo ogniochronne, uodpornianie materjałów budowlanych, Ćwiczenia pionierów.

Trzeci dzień obejmuje wykłady: Doświadczenia w zakładach młyńskich, Sikawki motorowe, Co państwo winno zrobić dla straży, Chemiczne podstawy zwalczania pożarów, Ćwiczenia z sikawkami.

W czwartym dniu wygłoszone zostaną odczyty: Telegraf pożarowy, Alarmy w szkołach, Obrona wodna. Na zakończenie zostanie urządzony alarm straży w Salzburgu.

Główny Związek Straży Pożarnych weźmie przez swych przedstawicieli udział w .rzeczonej wystawie.

Komunikat biura Głównego Związku Straży Pożarnych.

Podaje się do wiadomości wszystkim strażom pożarnym, że we wszelkich sprawach, dotyczących straży, należy korespondencje kierować do swoich Związków Wojewódzkich.

Korespondencja skierowana do Głównego Związku nie może być załatwiona bezpośrednio, lecz jest przesyłana do Związków Wojewódzkich. Mylne skierowywanie korespondencji powoduje niepotrzebną pisaninę i zwłokę w załatwianiu spraw.

Wszelkiego rodzaju znaki związkowe mogą być od dnia dzisiejszego nabywane jedynie w Związkach Wojewódzkich, po cenach następujących:

znak za ratowanie ginących		15.— zł.
złoty znak Związku		15.—
medale za długoletnią i nieskazitelną służbę i za dzielność i odwagę posrebrzane po		8.—
srebrne po		15.—
znak korporacyjny oficerski		3.50
„ „	dla szeregowca	2.50
„ „	członków popierających	3.50
„ „	za wysługę lat	5.50

O broszury, wydawnictwa i statuty zwracać się można do Komisji Wydawniczej Głównego Związku (Warszawa, Al. Jerozolimskie 41) lub do Związków Wojewódzkich.

Adresy Związków Wojewódzkich:

Związek Straży Pożarnych woj. Wileńskiego — Wilno, Arsenalska 4, woj. Nowogródzkiego — Baranowicze — insp. J. Lisowski, woj. Łódzkiego — Łódź, Sienkiewicza 54, woj. Pomorskiego — Grudziądz, Magistrat II woj. Krakowskiego — Kraków, Radziwiłłowska 23, woj. Lubelskiego — Lublin, Wieniawska 12, woj. Warszawskiego — Warszawa, Al. Jerozolimskie 41, woj. Kieleckiego — Sosnowiec, Kołłątaja 3 — insp. J. Drzewiecki, woj. Białostockiego — Białystok, Magistrat m. 12. Małopolski Związek Straży Pożarnych — Lwów, Piekarska 26. Wielkopolski Związek Straży Pożarnych — Poznań, Młyńska 6. Cieszyński Związek Straży Pożarnych — Bielsko Cieszyńskie — Prezes K. Matusiak — Starostwo, Górnośląski Związek Straży Pożarnych — Katowice, Szopena 16, Związek Florjański — (tylko dla Straży Wojew. Wołyńskiego i Poleskiego) Warszawa, Al. Jerozolimskie 41.

Z działalności Związku Straży Pożarnych woj. Łódzkiego.

Związek Straży Pożarnych woj. Łódzkiego został zorganizowany na zjeździe, zwołanym przez Łódzką Ochotniczą Straż Pożarną do Łodzi na dzień 8 i 9 września 1923 roku.

W skład Zarządu Związku zostali powołani pp.: Darowski, wojewoda Łódzki — prezes, dr. A. Grohman, przemysłowiec i komendant Ł. O. S. P., Karsznicki, naczelnik O. S. P. w Kaliszu, Rudowski naczelnik O. S. P. w Piotrkowie, inż. Hubowski, dyrektor. oddz. P. D. U. W. w Łodzi, inż. T Brzozowski, naczelnik V oddz Ł. O. S. P.

Teren działalności Związku obejmuje 13 powiatów wchodzących w skład województwa Łódzkiego: Brzeziński, Kaliski, Kolski, Koniński, Łaski, Łęczycki, Łódzki, Piotrkowski, Radomskowski, Sieradzki, Słupecki, Turecki, Wieluński, na którym to terenie istnieje 478 zrzeszonych straży skupiających w swych szeregach przeszło 25.000 obywateli — ochotników. Działalność swą Związek rozpoczął dnia 24 maja 1924 roku. Na inspektora powołano druha E. Rusieckiego.

Siedziba Związku mieści się w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 54.

W roku sprawozdawczym, w celu podniesienia sprawności drużyn pożarnych, staraniem Związku zostały przeprowadzone w 11 miejscowościach 5-cio dniowe kursy pożarnicze, a mianowicie: w Praszce, Brzezinach, Kaliszu, Koninie, Łasku, Piotrkowie, Radomsku, Słupcy, Aleksandrowie, Tuszynie i Łodzi, oraz zorganizowano 6 konkursowych zjazdów ćwiczebnych, na które wyjednano nagrody od zarządu P. D. U. W. Zlustrowano całkowicie trzy powiaty i 46 poszczególnych straży. W miastach, gdzie stacjonowane oddziały wojskowe posiadają tabor pożarny i mogą współdziałać przy gaszeniu pożarów, przeprowadzono 7-dniowe kursy przeszkolenia drużyn pożarnych.

Przeprowadzono dwa kursy dla kierowników wojskowych drużyn pożarnych w garnizonach miast Kalisza i Łodzi. Chcąc zwrócić większą uwagę organów bezpieczeństwa na środki zapobiegawcze pożarom, jak również dla uzgodnienia współpracy z ochotniczemi strażami pożarnemi, przeprowadzono kurs pożarnictwa w szkole Przodowników Policji Państwowej w Łodzi. W celu rozszerzenia uświadamiającej akcji wśród szerszych warstw ludności o potrzebach planowej walki z pożarami, nawiązano kontakt z pismami wydawanemi na terenie województwa, zasilając je artykułami z dziedziny pożarnictwa. W myśl wskazówek Głównego Związku Straży Pożarnych współdziałaliśmy w organizowaniu Związków Okręgowych, powstałych na terenie pow. Piotrkowskiego, Konińskiego, Łaskiego i Kaliskiego.

Brak funduszów nie pozwolił nam na przeprowadzenie całkowicie nakreślonych przez nas zamierzeń, mamy jednak nadzieję, że w roku bieżącym władze komunalne w zrozumieniu konieczności ochrony mienia obywateli przed ustawicznie nawiedzającą klęskę pożarów, przyjdą z wydatną pomocą, udzielając Związkowi zasiłków, które umożliwią nam przeprowadzenie zamierzonych kursów, zjazdów, lustracji i przeszkoleń, zdążających do wzmożenia obrony przeciwpożarowej naszego kraju.

Budżet na rok 1924 wynosił sumę zł. 13.961, groszy 83. W roku bieżącym Związek ma zamiar przeprowadzić kursy pożarnictwa w następujących miejscowościach od 4 do 8 maja w Turku, od 13 do 17 maja w Słupcy, od 26 do 31 maja w Lutomiersku, od 3 do 7 czerwca w Kaliszu i Wieluniu. od 17 do 21 czerwca w Koninie, od 30 sierpnia do 6 września w Kole, od 8 do 13 września w Radomsku, od 22 do 27 września w Łęczycy, od 29 września do 4 października w Piotrkowie, od 6 do 11 października w Brzezinach, od 20 do 25 października w Sieradzu, od 20 do 24 października w Łasku.

Ze Związku Straży woj. Kieleckiego.

Na wniosek zarządu Związku straży woj. Kieleckiego wojewoda Kielecki zalecił tworzenie gminnych komisyj przeciwpożarowych, przyczem wydano regulamin następującej treści:

1. Celem zabezpieczenia mieszkańców od klęski pożarowej, Rada Gminna powołuje co rok Komisję Przeciwpożarową Gminną w skład której wchodzi:
   1) Wójt i Sekretarz gminy,
   2) Dwóch członków Rady Gminnej,
   3) Przedstawiciel Policji Państwowej,
   4) Dwóch delegatów straży pożarnej z danej gminy.
2. Komisja ma prawo kooptować te osoby, które mogą być pożyteczne.
3. K. P. G. wybiera przez tajne głosowanie przewodniczącego, zastępcę i sekretarza. Uchwały są prawomocne przy udziale przewodniczącego lub zastępcy i przynajmniej połowy członków. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, a w razie równości głosów przechodzi ten wniosek za którym głosuje przewodniczący. Wykonawcą uchwał Komisji jest wójt.
4. Posiedzenie zwołuje przewodniczący w miarę potrzeby lub na żądanie trzech członków, nie rzadziej jednak niż co dwa miesiące.
5. W gminach w których K. P. G. nie są zorganizowane wszelkie sprawy i atrybucje przejmuje wójt gminy.
6. Obowiązkiem K. P. G. jest:
   a) czuwać nad przestrzeganiem przepisów o ochronie od pożarów tak przez sołtysa, jak i mieszkańców,
   b) zakładać po wsiach nowe straże pożarne,
   c) opiekować się i wyjednywać w Radzie gminnej zasiłki dla istniejących straży,
   d) zawiadamiać Zarząd Powiatowego Okręgu Związku Straży Pożarnych o brakach i niesprawnej działalności straży,
   e) zorganizować dostarczenie koni strażom do pożarów,
   f) starać się o zaopatrzenie każdej miejscowości w dostateczną ilość wody,
   g) zorganizować stały wycier kominów,
   h) wydawać zarządzenia sołtysom po wsiach, gdzie niema straży pożarnych, aby ściśle się stosowali do przepisów o ochronie od pożarów i meldowali o wszelkich uchybieniach mieszkańców,
   i) czuwać aby w każdej wsi nieposiadającej straży pożarnej sołtys urządzał przynajmniej 4 razy do roku zbiórki ćwiczebne wszystkich mężczyzn zdrowych w wieku od 17 do 55 lat,
   j) zobowiązać właścicieli domów, w tych miejscowościach gdzie niema organizacji strażackiej, aby zaopatrzyli się w wyznaczone przez K. P. G. narzędzia, jak bosaki, beczki, wiadra, siekiery, linki, łopaty i t. p., i aby z temi narzędziami w razie pożaru bezzwłocznie stawali do akcji ratunkowej. W miejscowościach, gdzie są straże pożarne członkowie popierający, opłacający terminowo składki, mogą być zwolnieni od tego obowiązku,
   k) dla bezpieczeństwa ogniowego przestrzegać, aby kominy były murowane z materjałów ogniotrwałych, wewnątrz i na strychu tynkowane, wzniesione przynajmniej na pół metra nad dach, aby belki nie były wspierane na murze kominowym, aby na budynkach była położona polepa.
7. Odpisy protokułów Komisji winny być przesyłane Zarządowi Powiatowego Okręgu Związku Straży Pożarnych.
8. Komisja Przeciwpożarowa Gminna na winnych niestosowania się do Zarządzeń przeciwpożarowych nakłada kary drogą administracji do 2 zł. lub 2 dni aresztu, albo odnosi się do policji o sformowanie protokułu celem skierowania sprawy na drogę sądową,

ZE ZWIĄZKU STRAŻY WOJ. WARSZAWSKIEGO.

Związek Okręgowy w Mławie.

W dniu 1-szym kwietnia r. b. odbył się zjazd delegatów straży z powiatu Mławskiego w obecności inspektora Związku Straży Poż. woj. Warszawskiego p. W. Mierzanowskiego oraz instruktora do spraw pożarnictwa na powiat Mławski K. Łabno.

Na zjazd przybyło 24 przedstawicieli straży z następujących miejscowości: Mławy, Wólki Mławskiej, Żmijewa, iWeczfni, Turzy Małej, Janowa Kościelnego, Dębska, Raczyna, Radzanowa, Niechłonina, Boguszynka, Słupska, Żurominka, Kuczborka, Zielonej, Krzywek Bratek.

Po zapoznaniu się ze statutem Związku Okręgowego zebrani delegaci nostanowili zorganizować rzeczony, — powołując zarząd w osobach: p. S. Sicińskiego — prezes, p. Z Plucińskiego — vice-prezes i skarbnik, J. Kołodzińskiego — sekretarz. p. L. Janickiego ze Szreńska, p. L Łaszewickiego z Wólki Mławskiej, p. M. Nadratowskigo z Krzywek Bratek, p. St. Krzysztuporskiego z Wólki Mławskiej, p. J. Żmijewskiego ze Żmijewa p. Z. Felczaka z Kuczborka i p. K. Łabno z Mławy.

Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Karola Biernackiego z Chojnowa, Józefa Grzypukowskiego z Kuczborka i Fr. Lewalskiego z Raczyna.

Z działalności przeciwpożarowej P. D. U. W.

Które straże przystąpiły już do Kasy Strażackiej.

W numerze 5-ym „Przeglądu Pożarniczego“ umieściliśmy wykaz straży, które ubezpieczyły swych członków w Kasie Strażackiej. Obecnie zaś uwidoczniamy straże, które do dn. 8 kwietnia zgłosiły swoje przystąpienie do Kasy: Bieżuń pow. Sierpecki 55 członków, Brzezinka pow. Oświęcimski 20 czł., Busk pow. Stopnicki 45 czł., Brzuchowice pow. Lwowski 33 zł., Borów pow. Garwoliński 12 czł., Chechło pow. Olkuski 21 czł., Chodecz pow. Włocławski 28 czł., Czarny Dunajec pow. Nowotarski 29 czł., Dzierzgowo pow. Przasnyski 41 czł., Gierałtowice pow. Oświęcimski 23 czł., Gostynin 70 czł., Godzianów pow. Skierniewicki 25 czł., Gdów pow. Wielicki 19 czł., Jurgów pow. Rusko-Rawski 28 czł., Janowo pow. Przasnyski 20 czł., Janowice pow. Bialski 17 czł., Kleparów pow. Lwowski 13 czł., Kozy pow. Bialski 40 czł., Kurów pow. Puławski 24 czł., Kęty pow. Bialski 37 czł., Kobylany pow. Krakowski 16 czł., „Sokół“ we Lwowie 52 czł., Leńcze Górne pow. Wadowicki 18 czł., Łask 56 czł., Myszyniec pow. Ostrołęcki 20 czł., Mielec 50 czł., Mazanów pow. Puławski 28 czł., Mników pow. Krakowski 29 czł., Morzyczyn pow. Węgrowski 46 czł., Nakło woj. Poznańskie 36 czł., Nowa Wieś pow. Bialski 23 czł., Olkusz przy fabryce „Westen“ 44 czł., Ostrowite pow. Rypiński 61 czł., Ochaby pow. Cieszyński 32 czł., Podgajce pow. Dubieński 21 czł., Piaski przy kopalni „Czeladź“ 26 czł., Przytyk pow. Radomski 50 czł., Rząśnia pow. Radomskowski 23 czł., Rejowiec pow. Chełmski 19 czł., Ryczów pow. Oświęcimski 14 czł., Ryki pow. Garwoliński 30 czł., Szyce pow. Olkuski 24 czł., Strzemieszyce pow. Będziński 22 czł., Sosnowiec „Huta Milowice“ 27 czł., Sosnowiec przy fabryce „Dietel“ 26 czł., Sosnowiec 60 czł., Stawiszyn pow. Kaliski 140 czł., Sadkowice pow. Rawski 30 czł., Sosnowiec Sielce pow. Będziński 42 czł., Sosnowiec przy Tow. Sosnowieckich fabr. Rur i Żelaza 17 czł., Sieraków pow. Gostyński 24 czł., Stryj 30 zł., Siersza pow. Chrzanowski 19 czł., Stąporków pow. Konecki 49 czł., Strzyżowice pow. Będziński 25 czł., Wiązowna pow. Warszawski 20 czł., Wilamowice pow. Bialski 22 czł., Wieluń 69 czł., Warzyn I pow. Jędrzejewski 16 czł., Wolica przy zakł. przem. „Chęciny“ pow. Kielecki 27 czł., Wadowice 28 czł., Zabiele pow. Ostrołęcki 20 czł., Andrzejów pow. Łódzki 20 czł., Brwinów pow. Błoński 35 czł., Borek Fałęcki pow. Krakowski 35 czł., Borysławice Kościelne pow. Kolski 21 czł., Biała Podlaska 70 czł., Błotnica pow. Radomski 24 czł., Brudzice pow. Radomskowski 15 czł., Buczkowice pow. Bialski (Małop.) 27 czł., Babica pow. Rzeszowski 28 czł., Babice pow. Warszawski 20 czł., Blizanów pow. Kaliski 49 czł., Bobrowniki pow. Lipnowski 24 czł., Boguszynek pow. Mławski 25 czł., Błotnowola pow. Stopnicki 29 czł., Białobrzegi pow. Łukowski 31 czł., Białokiernica pow. Podhajecki 12 czł., Blachownia pow. Częstochowski 33 czł., Będków pow. Brzeziński 24 czł., Boguszowice pow. Cieszyński 31 czł., Białobrzegi pow. Radomski 35 czł., Bełsznica pow. Rybnicki 23 czł., Buderaż pow. Zdołbunowski 19 czł., Bałtów pow. Iłżecki 27 czł., Choroszcz pow. Białostocki 50 czł., Chamsk pow. Sierpecki 26 czł., Chocianowice pow. Łaski 19 czł., Czelatyce pow. Jarosławski 25 czł., Chruszczobród pow. Będziński 23 czł., Chobrzany pow. Sandomierski 22 czł., Czeladź pow. Będziński 94 czł., Chmielnik pow. Stopnicki 58 czł., Cmielów pow. Opatowski 50 czł., Cisownica pow. Cieszyński 25 czł., Chodów pow. Kutnowski 25 czł., Drzycim pow. Świecie n/Wisłą 23 czł., Danków pow. Częstochowski 12 czł., Dąbrowa Górnicza, pow. Będziński 57 czł., Dzierzbice pow. Kutnowski 18 czł., Dłutów pow. Łaski 25 czł., Dębsk pow. Sierpecki 30 czł., Dziedzice (Śląsk) 57 czł., Drzewica pow. Opoczyński 49 czł., Dańków pow. Grójecki 16 czł., Dankowice pow. Bialski 26 czł., Fałków pow. Konecki 10 czł., Grajewo pow. Szczyczyński 86 czł., Głębowice pow. Wadowicki 19 czł., Gonczary pow. Baranowicki 26 czł., Grabowiec pow. Iłżecki 24 czł., Grocholice pow. Piotrkowski 21 czł., Gniewoszów pow. Kozienicki 32 czł., Goleszów pow. Mielecki 35 czł., Gowarczów pow. Konecki 38 czł., Grębków pow. Węgrowski 23 czł., Gąsewo pow. Markowski 25 czł., Iwanowice pow. Miechowski 25 czł., Inwałd pow. Wadowicki 20 czł., Izbica-Tarnogóra pow. Krasnystawski 42 czł., Janowice pow. Kozienicki 21 czł., Jordanów pow. Makowski 57 czł., Janowicze pow. Nieświeski 39 czł., Jaworze pow. Bielski 58 czł., Jutrzkowice pow. Łaski 27 czł., Jeziory pow. Grodzieński 21 czł., Klimkówka pow. Sanocki 16 czł., Kazimierz Biskupi pow. Słupecki 57 czł., Kazimierz pow. Będziński 30 czł., Kamyce pow. Będziński 26 czł., Kuźnica Duża pow. Będziński 26 czł., Ktery pow. Łęczycki 27 czł., Kraśnik pow. Janowski 40 czł., Kielce 141 czł., Kruszyna pow. Radomskowski 28 czł., Koszęcin pow. Lubliniecki 25 czł., Kamieńsk pow. Piotrkowski 42 czł., Krasnystaw 54 czł., Kaniów Stary pow. Bielski 21 czł., Kisiele pow. Piotrkowski 21 czł., Kończyce Wielkie pow. Cieszyński 31 czł., Kozłów pow. Miechowski 20 czł., Korelcze pow. Nowogródzki 65 czł., Kikół pow. Lipnowski 40 czł., Kunów pow. Opatowski 29 czł., Kurzeszyn pow. Rawski 15 czł., Kruszów pow. Łódzki 14 czł., Kobiele Wielkie pow. Radomskowski 17 czł., Kamienica pow. Bielski (Małopol.) 51 czł., Kobiernice pow. Bialski 22 czł., Krzeszów n/Sanem pow. Biłgorajski 21 czł., Kawęczyn pow. Jędrzejowski 15 czł., Lubla pow. Strzyżowski 26 czł., Libiąż pow. Chrzanowski 37 czł., Lelice pow. Płocki

24 czł., Las Dębowy pow. Puławski 22 czł., Lubień pow. Włocławski 29 czł., Lipnica Dolna pow. Bocheński 30 czł., Lubowidz pow. Mławski 33 czł., Liw pow. Węgrowski 47 czł., Leonowicze pow. Nieświeski 36 czł., Łódź 737 czł., Łuniniec 35 czł., Łęczyca 91 czł., Łodygowice pow. Żywiecki 31 czł., Łaskarzew pow. Garwoliński 26 czł., Łyskornia pow. Wieluński 32 czł., Mokowo pow. Lipnowski 28 czł., Mnisztwo pow. Cieszyński 29 czł., Mieszki pow. Łódzki 29 czł., Mrzygłód pow. Będziński 24 czł., Mordy pow. Siedlecki 46 czł., Magnuszew pow. Kozienicki 44 czł., Modlniczka pow. Krakowski 14 czł., Małogoszcz pow. Jędrzejowski 38 czł., Mogilany pow. Krakowski 22 czł., Mazańcowice pow. Bielski 56 czł., Maków n/Orzycem 50 czł., Mrowla pow. Rzeszowski 27 czł., Niedzieliska pow. Brzeski 20 czł., Niegowić pow. Bocheński 11 czł., Niechłomin pow. Mławski 14 czł., Niepołomice pow. Bocheński 27 czł., Nieszawa 58 czł., Nowogród pow. Łomżyński 34 czł., Nowa Mysz pow. Baranowicki 60 czł., Nowa Wieś pow. Będziński 25 czł., Ochle pow. Kolski 23 czł., Oleszyce pow. Lubaczowski 21 czł., Ołyka pow. Łucki 15 czł., Olszew pow. Sokołowski 19 czł., Ogrodzona pow. Cieszyński 23 czł., Pacanów pow. Stopnicki 50 czł., Płock 94 czł., Proszowice pow. Miechowski 48 czł., Piekary pow. Krakowski 14 czł., Pińsk 81 czł., Podłużyce pow. Kolski 25 czł., Piaski pow. Lubelski 40 czł., Przyzorze pow. Kutnowski 16 czł., Pszczonów pow. Łowicki 25 czł., Posada Jaimierska pow. Sanocki 13 czł., Pawłowice pow. Garwoliński 26 czł., Pabjanice pow. Łaski 145 czł., Poniatowo pow. Sierpecki 33 czł., Poszewka pow. Węgrowski 26 czł., Pełczyska pow. Pińczowski 17 czł., Polany pow. Radomski 21 czł., Rudki 24 czł., Równe 126 czł., Rusiec pow. Łaski 16 czł., Rychwald pow. Żywiecki 24 czł., Rżejowice pow. Radomskowski 21 czł., Ryszki pow. Grójecki 19 czł., Retkinia pow. Łódzki 31 czł., Rossoszyca pow. Sieradzki 23 czł., Radomyśl n/Sanem pow. Tarnobrzeski 34 czł., Radzienice pow. Miechowski 30 czł., Ruda Maleniecka pow. Konecki 28 czł., Rogoźnik pow. Będziński 30 czł., Rudzica 36 czł., Rześna Polska pow. Lwowski 24 czł., Raczyny pow. Mławski 30 czł., Szczuczyn 46 czł., Strumień pow. Cieszyński 49 czł., Suwałki 86 czł., Stobiecko Miejskie pow. Radomskowski 31 czł., Sierzchowo pow. Rawski 31 czł., Strzemieszyce pow. Będziński 26 czł., Sosnowiec przy fabryce „W. Fitzner i K. Gamper“ 20 czł., Strzebień 21 czł., Sokolniki pow. Wieluński 25 czł., Serock pow. Pułtuski 47 czł., Szczawina pow. Brzeziński 18 czł., Sikorzyce pow. Dąbrowski 26 czł., Staszów pow. Sandomierski 79 czł., Sławków pow. Olkuski 59 czł., Suchożebry pow. Siedlecki 24 czł., Sosnowiec przy fabryce Deichsel 26 czł., Sienno Kieleckie pow. Iłżecki 21 czł., Spytkowice pow. Oświecimski 33 czł., Surhów pow. Krasnystaw 25 czł., Szczaworyż pow. Stopnicki 21 czł., Starosielce pow. Białostocki 20 czł., Szczerców pow. Łaski 12 czł., Siennica przy Semin. Naucz. pow. Mińsko Mazowiecki 25 czł., Serokomla pow. Łukowski 35 czł., Skalbmierz pow. Pińczowski 64 czł., Skawina pow. Krakowski 26 czł., Sobków pow. Jedrzejowski 32 czł., Słupia pow. Włoszczowski 28 czł., Siedliska pow. Kolski 41 czł., Stopnica 39 czł., Tuchowicz pow. Łukowski 18 czł., Trójczyce pow. Przemyski 29 czł., Tarnawatka pow. Tomaszowski 43 czł., Trembowla 67 czł., Tarnopol 23 czł., Tyszowce pow. Tomaszowski 43 czł., Trześń pow. Tarnobrzeski 15 czł., Tymbork pow. Limanowski 16 czł., Tomaszowice pow. Krakowski 8 czł., Tropiszów pow. Miechowski 17 czł., Truskolasy pow. Częstochowski 23 czł., Tczyca pow. Miechowski 26 czł., Ujejsce pow. Będziński 27 czł., Wróblik Królewski pow. Kraśnieński 15 czł., Wiewiec pow. Radomskowski 20 czł., Wołkowyje Czeskie pow. Dubieński 38 czł., Wola Filipowska pow. Chrzanowski 16 czł., Wola Czarnyska pow. Łaski 24 czł., Wysokienice pow. Skierniewicki 40 czł., Warszawa przy Warsztatach Kolejowych 26 czł., Wielowieś pow. Tarnobrzeski 36 czł., Wąsewo pow. Ostrowski 44 czł., Wielka Wola pow. Opoczyński 33 czł., Wołomin pow. Radzymiński 35 czł., Wichowo pow. Lipnowski 23 czł., Wola Ossowińska pow. Łukowski 36 czł., Wąwolnica pow. Puławski 34 czł., Żelechów pow. Garwoliński 38 czł., Zelwa pow. Wołkowyski 42 czł., Zabrzeg 53 czł., Żychcice pow. Będziński 28 czł., Zubrza pow. Lwowski 29 czł., Zendek pow. Będziński 15 czł., Zedrzydowice pow. Cieszyński 47 czł., Zabłocie pow. Cieszyński 29 czł., Żarnów pow. Opoczyński 53 czł., Zamość pow. Makowski 24 czł., Żółkiewka pow. Krasnystawski 28 czł., Żarki pow. Będziński 36 czł., Żabianka pow. Garwoliński 23 czł., Zręczyce pow. Wielicki 17 czł., Żyrzyn pow. Puławski 30 czł., Żmijewo pow. Mławski 29 czł., Zarzecze pow. Cieszyński 77 czł., Żytno pow. Radomskowski 24 czł., Żytniew pow. Wieluński 37 czł.

SPROSTOWANIE.

Od p. inż. J. Tuliszkowskiego autora artykułów p. t. „Gaśnice ręczne“ drukowanych w „Przeglądzie Pożarniczym“ w roku ubiegłym otrzymujemy następujące sprostowanie.

„W Nr. 7-ym „Przeglądu Pożarniczego“ z 1924 r. (str. 113) zostały poddane analizie różne kierunki prądów, wyrzucanych przez gaśnice.

Między innemi nie uwzględniłem załamania się w pyszczku gaśnicy „Minimax“ kierunku prądu do osi aparatu, które wynosi 20^0—30^0.

Praca więc prądem dolnym w gaśnicy „Minimax“ może się odbywać przy nachyleniu gaśnicy nie pod kątem 30^0 a niżej pod kątem do 50^0—60^0, co niniejszem prostuję.

Inż. J. Tuliszkowski.

Z żałobnej karty.

ś. †p.

Paweł BROŻEK

Gorliwy i wiernie oddany ciałem i duszą służbie strażackiej w Ochotniczej Straży Pożarnej w Mazańcowicach zmarł nagle dnia 9-go maja 1925 r. w 49-ym roku życia

Oby Mu ziemia lekką była.

Pożarnicze rozrywki umysłowe.

SZARADA Nr. 2.

Do nagrody.

Ułożył prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Płońsku druh M. Maławski.

W tem, co w szaradzie pragnę powiedzieć
Ufam, że każdy mnie t r z e c i e — p i e r w s z e.
Wasz t r z e c i — d r u g i pragnąłbym wiedzieć.
Niechaj zatoczy to kręgi szersze,
Niechaj się znajdzie w domu i w chacie,
Niech s z ó s t e — p i ą t e stałe postępy,
Niech c z w a r t e wznieci w twem sercu bracie
I zwolenników niech ma zastępy.
Gdy c a ł o ś ć będziesz studjować pilnie.
To nie przerazi Cię trzeci — czwarty.
Więc popierajmy je też usilnie,
A wzamian za to pomnoży swe karty.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 15 czerwca r.b.

Wśród tych, którzy nadeślą trafne rozwiązanie rozlosowane zostaną zaraz po dacie 15-go czerwca następujące nagrody:

I-sza nagroda — pochodnia.

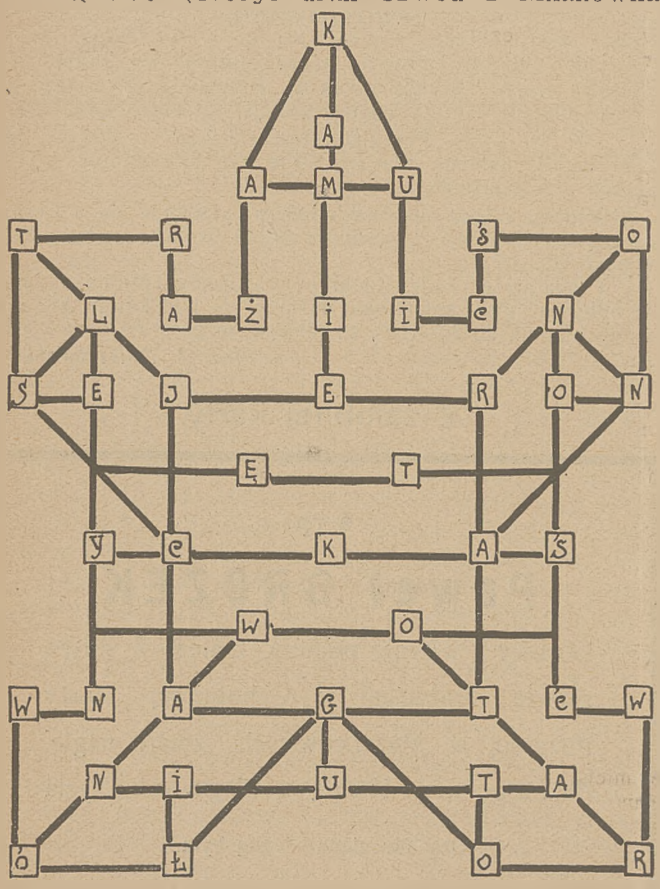
II-ga nagroda — linka 15 mtr.

III-cia nagroda — komplet 12-tu wydawnictw z dziedziny pożarnictwa.

IV-ta nagroda — komplet książek potrzebnych do prowadzenia księgowości w straży. (Książki te znajdują się obecnie w druku).

V-ta nagroda — ozdobnie oprawiony rocznik „Przeglądu Pożarniczego".

LABIRYNT. (Ułożył druh Szwed z Milanówka.)

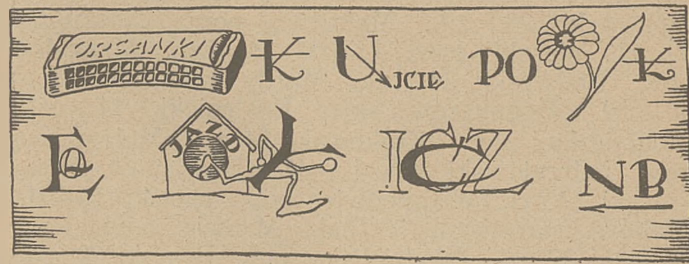


Z 48-iu liter zawartych w kwadracikach wybrać jedną za początek zdania, które należy odczytać posuwając się po linjach łączących je, przyczem każda linja może służyć za drogę przy odczytywaniu tylko jeden raz. W ten sposób otrzymamy zdanie omawiające zalety, jakiemi wyróżniać się powinien strażak w ratowaniu.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 15 czerwca.

REBUS Nr. 3.

Jedno z donioślejszych zagadnień strażackich w zakresie szkolenia drużyn.



Termin nadsyłania rozwiązań powyższego rebusu upływa dnia 15 czerwca.

Z piśmiennictwa.

Strażak-ochotnik. Jednodniówka wydana przez Związek Straży Pożarnych Okręgu Lubelskiego, obejmującego powiaty Lubelski, Puławski i Lubartowski. Kwiecień 1925 r. Pod redakcją st. instruktora pożarnictwa druha J. Łuczyńskiego.

Na całość tej jednodniówki, zawierającej 20 stron druku formatu jak nasz „Przegląd Pożarn.", składają się następujące artykuły: 1) Sprawozdanie z działalności Związku Straży Okręgu Lubelskiego za rok 1924-y. 2) Pożary w Okręgu Lubelskim w roku 1924-ym w świetle cyfr; — nap. st. instruktor J. Łuczyński. 3) Jak zapobiegać pożarom; nap. kom. Straży Lubelskiej A. Galant. 4) Sport a straże; — nap. Dik. 5) System szkolenia straży; nap. st. instr. J. Łuczyński. 6) Społeczne zadanie Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych. 7) Z taktyki pożarnej. Nadto znajdujemy: wiersz M. Remiszewskiej „Przerwana wigilja"; kronikę strażacką, zawierającą korespondencje z życia 15 straży (ten ostatni dział ilustrowany jest 4 fotografjami) i dział rozmaiości.

Inicjatywę wydania rzeczonej jednodniówki tudzież urzeczywistnienie tej inicjatywy powitać należy z uznaniem. Wydawnictwo to bowiem przyczyni się, niewątpliwie, do ściślejszego zespolenia poszczególnych straży z ich Związkiem Okręgowym i spotęgowania prac w zespołach strażackich. a wśród społeczeństwa miejscowego spopularyzuje zadania i potrzeby straży pożarnych. Zbyt nikła jest jeszcze propaganda zagadnień obrony przeciwpożarowej wśród szerokich mas ludności i dlatego pierwsze wysiłki Związku Straży Okręgu Lubelskiego spotkają się zapewne z żywem poparciem wszystkich straży tego okręgu, które nietylko uznają za nieodzowne, aby każdy członek straży zapoznał się z treścią omawianej jednodniówki, ale co więcej, dołożą usilnych starań, aby dotarła ona do wszystkich działaczy samorządowych i możliwie najliczniejszych warstw społeczeństwa miejscowego, wśród których obudzi zainteresowanie działalnością i zadaniami straży oraz ich Zwązku Okręgowego.

Wiadomości z Polski.

SPRAWY PAŃSTWOWE.

Sejm Rzeczypospolitej po raz drugi już uchwalił budżet. Przy czytaniach pozycji poszczególnych ministerstw, nie obyło się bez ataków na pp. ministrów. Najwięcej zarzutów ściągnęli na siebie ministrowie: spraw wewnętrznych — Ratajski, spraw wojskowych — Sikorski; pracy i opieki społecznej — Sokal. Wszyscy trzej jednak utrzymali się na swych stanowiskach.

W składzie gabinetu p. Grabskiego zaszły nowe zmiany. Po objęciu teki ministra oświaty przez p. Stanisława Grabskiego, przyszła kolej na handel i przemysł, którego minister, p. Kiedroń podał się do dymisji. Następcą jego został wice-minister skarbu p. Klarner, którego dotychczasowe stanowisko w Ministerstwie Skarbu ma objąć prezes Głównego Urz. Likwidacyjnego p. Karśnicki. Ustąpił również minister reform rolnych p. Kopczyński, którego miejsce zajął p. Radwan.

Prawdziwe sukcesy na terenie międzynarodowym odniosła Polska w procesach: z Gdańskiem — o pocztę i z Niemcami — o katastrofę pod Starogardem. W swoim czasie Rada Ligi Narodów oddała słynny spór Gdańska z Polską o skrzynki pocztowe polskie w Gdańsku Trybunałowi Międzynarodowemu w Hadze. W d. 16 maja zapadł wyrok uznający słuszność naszych żądań. W Gdańsku decyzja ta wywołała przygnębienie i zaniepokojenie, działalność bowiem naszej poczty znacznie zmniejsza dochody Gdańska z jego urządzeń pocztowych. — Tryumfem dla nas było również orzeczenie sądu mieszanego w sprawie katastrofy pod Starogardem. Niemcy chcąc wykorzystać ją dla agitacji za oddaniem im Pomorza — ogłosili, że powodem katastrofy było niedbalstwo naszego Rządu w utrzymywaniu linji kolejowej, prowadzącej przez korytarz pomorski z Prus Wschodnich do Niemiec. Jednak sąd niemiecko-polski pod przewodn. Duńczyka Kocha twierdzenia te odrzucił, uważając, że stan linji był bardzo dobry. Odrzucone zostały również pretensje niemieckie o odszkodowanie pieniężne.

Sanacja finansowa w Polsce budzi w Europie prawdziwe uznanie. Dowodem tego jest przybycie do nas D-ra Zimmermana, komisarza finansowego Ligi Narodów dla Austrji. Przybył on do Warszawy celem zaznajomienia się z naszemi urządzeniami skarbowemi.

Przedstawicielom prasy oświadczył p. Z. na konferencji w dniu 19-ym, między innemi, taki pogląd: „Mogę panów zapewnić, że jestem pełen podziwu dla osiągniętych wyników. W historji ostatnich czasów sanacja skarbu polskiego pozostanie jednym z najwybitniejszych wydarzeń zarówno ze względu na krótki okres czasu, w którym zdołano osiągnąć upragniony cel, jak i przez kompletne powodzenie, jakiem uwieńczone były te wysiłki“.

Ustawa o budowie okrętów w Polsce była rozpatrywana przez komisję sejmową. Ma ona doniosłe znaczenie dla rozwoju naszej żeglugi morskiej.

Członkowie parlamentu estońskiego wysłali do Polski delegację, celem złożenia wizyty naszemu sejmowi. Goście zwiedzają przy tej okazji cały kraj, zapoznając się z jego bogactwami i urządzeniami.

SPRAWY ZAGRANICZNE.

Uregulowanie handlu bronią i amunicją jest przedmiotem rozważań specjalnej konferencji międzynarodowej, która obraduje w Genewie. Zgłoszono wnioski, aby zabronić używania gazów trujących, oraz tak zwanej walki bakterjologicznej, polegającej na zarażaniu ludności i wojska chorobami zakaźnemi, jak np. tyfus. Delegatem Polski jest gen. dyw. Kazim. Sosnkowski. Został on wybrany na wniosek Anglji przewodniczącym najważniejszej komisji wojskowej.

Zawarcie porozumienia czesko-polskiego uważane jest przez polityków europejskich, jako stałe wzmacnianie się Polski. Coraz częściej i wyraźniej zaczynają mówić o nas, jako o silnem państwie europejskiem.

Hindenburg, były wódz armji niemieckiej z czasów wojny, został obrany prezydentem Rzeszy Niemieckiej. Wybór ten wywarł bardzo złe wrażenie wśród większości państw europejskich. Panuje powszechne przekonanie, że obecnie Niemcy będą wyraźnie dążyły do zmiany Traktatu Wersalskiego.

Komuniści nie cofają się nawet przed zbrodniami, jeżeli chodzi o wywołanie zamieszania, niezbędnego dla ich celów. Niedawno podłożyli oni bombę w katedrze w Sofji. Wybuch zniszczył główną kopułę i dach oraz zabił lub poranił kilkaset osób obecnych na nabożeństwie. Ranni są również bułgarski prezes ministrów oraz 2 ministrów. Ostatnio wykryto znów szereg projektowanych zamachów na króla jugosłowiańskiego, prezydenta portugalskiego, oraz angielskiego min. Chamberlain'a.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Sytuacja ogólna. Żyjemy w dalszym ciągu pod znakiem poważnego przesilenia gospodarczego, spowodowanego brakiem gotówki i zastojem w przemyśle. Mimo jednak usiłowań naszych zewnętrznych i wewnętrznych wrogów, pragnących podkopać nasz kredyt za granicą sytuacja zaczyna się przedstawiać cokolwiek lepiej. Wpływają na to: zapowiedź dobrych urodzajów w przeważającej części kraju oraz wzmagający się powoli ale stale ruch przemysłowy. Zmniejsza się również ilość bezrobotnych, co obok podniesienia się dochodów z opłat stemplowych od zawierania umów i tranzakcji — świadczy o wzmaganiu się tętna życia gospodarczego.

Pocieszającym objawem jest też coraz większe ujawnianie się inicjatywy prywatnej w organizowaniu towarzystw, spółek i różnego rodzaju wytwórni.

Targi Poznańskie w dacie od 3-go do 10-go maja zgromadziły liczne rzesze kupców i zwiedzających, przybyłych również z zagranicy. Tegoroczne „Targi“ przedstawiały się bardzo okazale, co stwierdzają wszyscy zwiedzający. Przemysł pożarniczy reprezentowany był prawie wyłącznie przez fabryki zagraniczne, przyczem wystawiono sikawki automobilowe. Z firm polskich wystawiła tylko młoda wytwórnia „L. Cebulski w Kępnie“ sikawkę czterokołową.

Gdynia rozrasta się do rozmiarów wielkiego portu. Ruch okrętów ładowanych i wyładowywanych zwiększa się coraz bardziej. Obecnie wobec uchwały sejmowej, zlecającej Rządowi kierowanie emigracji przez porty polskie, ruch ten będzie stale się wzmagał.

Spadek cen artykułów spożywczych dał się zauważyć ostatnio nie tylko w hurcie, ale już i w detalu. W pierwszym rzędzie staniały: mąka, chleb, mięso i nabiał. Poważną rolę odgrywa tu konkurencja amerykańska, wskutek której mąka amerykańska kosztuje znacznie taniej i jest masowo przywożona do Polski.

Wskutek porozumienia, zawartego w umowie handlowej polsko-czeskiej, węgiel polski będzie mógł być wywożony na południe i zachód Europy. Dotychczas na przeszkodzie stały wysokie cła, nakładane przez Czechosłowację. Obecnie cenami naszego węgla możemy konkurować z innemi państwami.

Wzmożenie wywozu naszej terpentyny i benzyny do krajów Europy Środkowej i południowej, spowodowane tańszą kalkulacją w porównaniu do ceny produktów amerykańskich, poprawi niewątpliwie nasz bilans handlowy.

SPRAWY SPOŁECZNE.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Warszawskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odbyła się w Katedrze Warszawskiej w dniu 10-ym b. m. W imieniu Głównego Związku Straży Pożarnych wbił gwóźdź pamiatkowy na drzewce sztandaru redaktor S. Pągowski.

Echa 3 maja. Ze wszystkich stron kraju, donoszą o udzieleniu odznaczeń medalem „3 maja“ zasłużonym działaczkom i działaczom z różnych zawodów. Rzucona przez Pana Prezydenta Wojciechowskiego myśl przeistoczenia święta majowego w dzień uczczenia pracy i zasług, już w tym roku dała piękne wyniki. Otwiera ona drogę do szlachetnej rywalizacji w tym „wyścigu pracy“. W Warszawie dekoracja odbyła się w obecności Pana Prezydenta. Bardzo charakterystycznym i pomyślnym objawem był masowy udział w obchodach majowych ludności rusińskiej i wogóle kresowej.

Rocznice powstania górno-śląskiego obchodzono uroczyście w Warszawie w dniu 10 b. m. — Licznie zebrani uczesnicy powstania byli obecni na nabożeństwie w katedrze. Po południu odbyła się uroczysta akademja w sali obrad Rady Miejskiej.

Pomnik ku czci powstańców 1863 r. stanie w Siedlcach dzięki inicjatywie i staraniom „Koła Siedlczan“. Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika odbędzie się w d. 31 maja r. b.

Wiadomości bieżące.

Zebranie Rady Związku Straży Pożarnych Woj. Kieleckiego.

Odbędzie się ono w sali portretowej województwa Kieleckiego w niedzielę dnia 14 czerwca 1925 r. o godz. 10-ej rano, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) Sprawozdanie prezesa zarządu; 3) Sprawozdanie skarbnika; 4) Sprawozdanie p. o. inspektora; 5) Zatwierdzenie zorganizowanych Okręgów i ustalenie terenu ich działalności; 6) Sprawozdanie z działalności przedstawicieli poszczególnych Okręgów; 7) Zatwerdzenie preliminarza budżetowego na rok 1925; 8) Przedstawienie Radzie Naczelnej do nominacji kandydata na inspektora; 9) Sprawa siedziby Związku; 10) Wybory 2-ch członków Zarządu; 11) Sprawa zorganizowania obrony przeciwpożarowej; 12) Wnioski.

Niezależnie od prezesów Związków Okręgowych w zebraniu Rady mogą wziąć udział delegaci okręgów z głosem doradczym.

Baczność straże województwa Lubelskiego!

Od zarządu Związku Straży Pożarnych województwa Lubelskiego otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie pismo następującej treści:

„Stosownie do uchwały Rady Związku z dnia 16 listopada 1924 roku, Zarząd Związku zwołuje na dzień 28-y czerwca r. b. **II-gi jednodniowy Zjazd Straży Pożarnych Województwa Lubelskiego**, na którym poza omówieniem szeregu spraw organizacyjnych odbędą się popisy wzorowych drużyn strażackich.

Zjazd zbliży zarówno placówki strażackie, jak i poszczególnych działaczy pożarniczych, a wspólna wymiana myśli i poglądów podczas obrad i ćwiczeń, jakie odbędą się podczas zjazdu, niewątpliwie stanie się podnietą do ożywienia pracy w organizacjach strażackch. Życzliwe stanowisko społeczeństwa w stosunku do straży pożarnych, czyni koniecznem, aby straże wzięły liczny udział w zjeździe, wykazując sprawność i tężyznę. Okazanie tej siły umocni w społeczeństwie wiarę w możność skutecznej walki z pożarami.

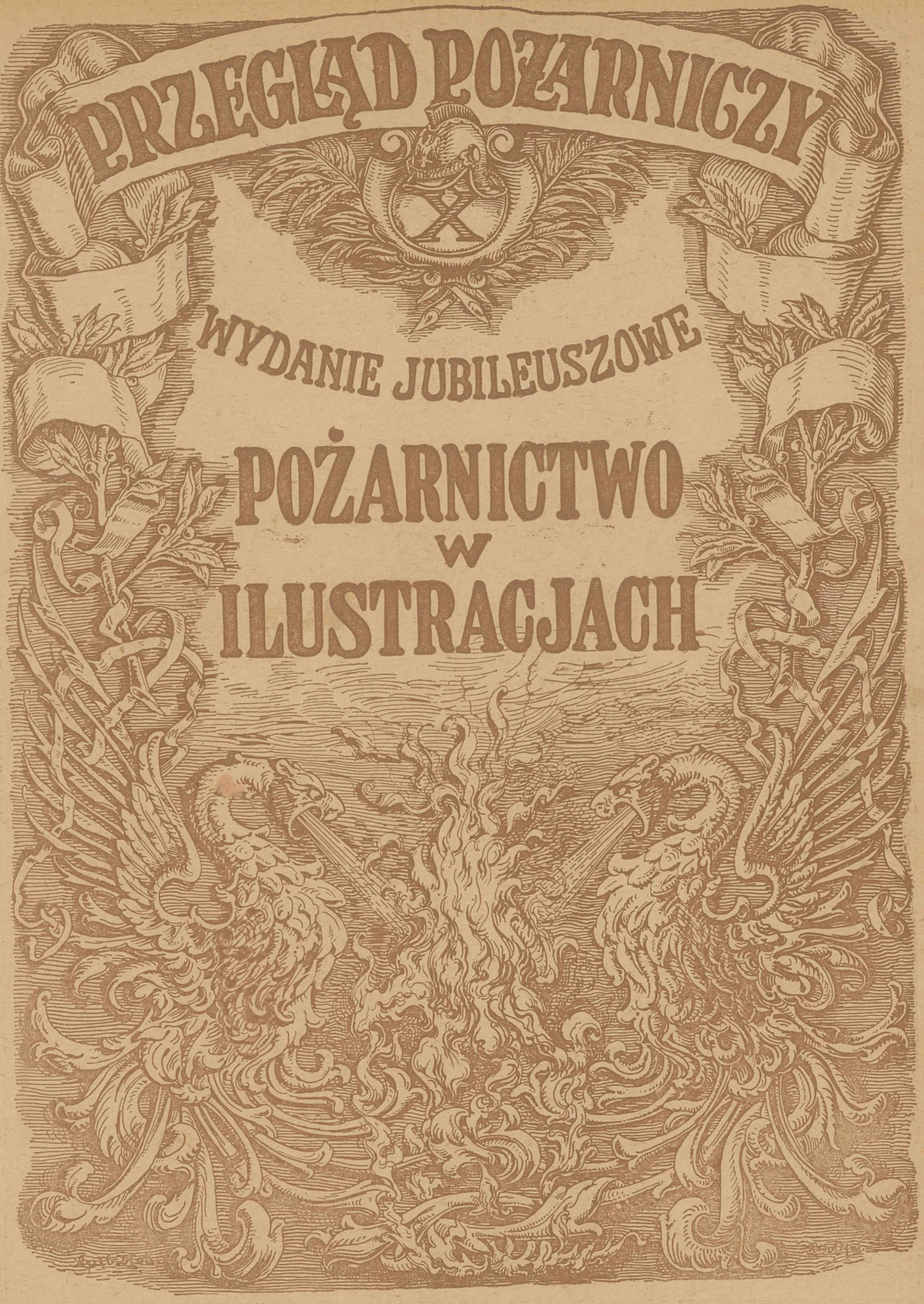
Zarząd Związku nie wątpi, że straże pożarne wezmą w zjeździe jaknajliczniejszy udział dla zamanifestowania przed społeczeństwem swej gotowości w pracy na trudnych i odpowiedzialnych posterunkach.

Niech więc na zjeździe nie braknie przedstawicieli żadnej straży z województwa Lubelskiego.

Szczegółowy program zjazdu zostanie przesłany w najkrótszym czasie. Wszelkich informacyj dotyczących Zjazdu udzielać będzie biuro Związku (Lublin, Wieniawska 12). Zarząd Związku czyni starania o uzyskanie zniżek kolejowych i ułatwień przy otrzymywaniu podwód.

Redaktor i Wyd. odpowiedzialny: STANISŁAW PĄGOWSKI

Druk Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Ordynacka 3.


PRZEGLĄD POŻARNICZY
WYDANIE JUBILEUSZOWE
POŻARNICTWO
W
ILUSTRACJACH